

ZBIGNIEW PILARCZYK

Prof. dr hab. Benon Miśkiewicz (1930-2008)*

Urodził się 27 maja 1930 roku w rodzinie Stanisławy z domu Olkiewicz i Stanisława, oficera Wojska Polskiego służącego wtedy w 78 pułku piechoty w Baranowiczach. Wojna spowodowała, że rodzina Miśkiewiczów musiała opuścić dom rodzinny, ojciec znalazł się w niewoli. Panią Miśkiewiczową i dwóch synów przygarnęła rodzina w Inowrocławiu. Mimo młodego wieku, przepisy okupacyjne zmusiły młodego Benona do podjęcia pracy, początkowo w niemieckim gospodarstwie rolnym a potem w fabryce „Waldemar und Major” w Inowrocławiu.

Po wyzwoleniu w dalszym ciągu pracował, tym razem w Starostwie Powiatowym w Inowrocławiu jako goniec i strażnik. Był jednym z pierwszych, który zapisał się do Gimnazjum i Liceum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu. W 1950 roku, po pomyślnie zdanym egzaminie maturalnym, ukończył je. W tym samym roku rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie Poznańskim. U progu swej uniwersyteckiej kariery Benon Miśkiewicz miał szczęście trafić pod skrzydła profesora Gerarda Labudy, który stał się na długie lata jego przewodnikiem. To za jego namową podjął równoległe studia archeologiczne. Życie zmuszało B. Miśkiewicza do łączenia nauki z pracą. Pod koniec nauki w liceum pracował jako nauczyciel w Szkole Przemysłowej w Inowrocławiu, a w czasie studiów od 1951 roku jako wykładowca w Studium Wojskowym Uniwersytetu. W 1955 roku zakończył studia archeologiczne na poziomie absolutorium, a historyczne egzaminem magisterskim, w czasie którego bronił pracy pt. *Obrona polskiej granicy zachodniej w okresie wczesnofeudalnym*. Jak się

* Tekst ten powstał dla przygotowywanej do druku publikacji pt. *Wybitni historycy Wielkopolski*, pod red. J. Strzelczyka.

zdaje praca ta stanowiła połączenie dwóch pól zainteresowań przyszłego badacza. Pierwsze to epoka feudalna, do której późniejszy profesor przywiązywał ogromną wagę, oraz drugie, którym były dzieje militarne Polski. Miarą docenienia autentycznych zainteresowań naukowych jeszcze studenta B. Miśkiewicza było zaproponowanie mu jeszcze pod koniec studiów (7 lutego 1955) etatu wykładowcy w studium historii, a 1 września 1955 roku asystenta w Katedrze Historii Polski Feudalnej, kierowanej wtedy przez profesora Gerarda Labudę.

Dnia 10 września 1954 roku, a więc jako student, zawiera związek małżeński z Alina Jankowską, ówczesna studentką germanistyki. Fakt ten spowodował, że młody asystent musiał dzielić swój czas między pracą zawodową, życiem rodzinnym (w 1955 rodzi się pierwsza z czterech córek, Anna), a koniecznością dodatkowej pracy zawodowej, którą kontynuował w Studium Wojskowym Uniwersytetu a potem w takim samym studium, ale w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego. Jakby tego było mało od 1955 roku na połowie etatu również pracuje w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym. Te rozliczne obowiązki nie spowolniły jednak rozwoju naukowego. W 1957 roku opublikował swą pracę *Machiny wojenne i przyrządy oblężnicze polskiego wojska wczesnośredniowiecznego* („Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 3/4/1957), która zapoczątkowała niezmiernie bogatą bibliografię dorobku naukowego. Ta pierwsza publikacja miała być zapowiedzią kierunku dalszych badań skupiających się na polskich siłach zbrojnych w okresie średniowiecza. Konsekwencja młodego pracownika, ale i jego promotora, spowodowała, że już 3 grudnia 1959 roku B. Miśkiewicz przedłożył rozprawę doktorską pt. *Studia nad obroną polskiej granicy zachodniej w okresie wczesnofeudalnym* i z powodzeniem ją obronił. Jest niezmiernie charakterystycznym fakt, że młody badacz nie stracił tempa swego rozwoju naukowego, bowiem niemalże równo po pięciu latach, 14 grudnia 1964 odbyło się kolokwium habilitacyjne, którego podstawą była rozprawa *Rozwój stałych punktów oporu w Polsce do połowy XV wieku*. Była to pierwsza w polskiej historiografii synteza powstania i przemian dzieł fortyfikacyjnych budowanych na terenie ziem polskich w średniowieczu. Można powiedzieć, że mimo upływu lat i sporej już ilości literatury tematu praca B. Miśkiewicza w dalszym ciągu nie straciła na aktualności, a autorzy zajmujący się tym tematem odnoszą się do niej z wielką atencją. Krótko po tym awansie naukowym nastąpił również awans w strukturze organizacyjnej Instytutu. Wyrazem dużego zaufania ze strony władz Instytutu Historii było mianowanie młodego przecież naukowca na kierownika Zakładu Historii Polski Średniowiecznej. Warto jednak podkreślić, że to swoiste zaszerogowanie nie spowodowało skupienia się na jednej dziedzinie badań naukowych.

Ważnym polem aktywności naukowej Profesora były prace poświęcone metodyce i metodologii badań historycznych, które później zostały jeszcze dodatkowo rozwinięte o metodykę badań historyczno-wojskowych. Niewątpliwie ogromny wpływ na te badania miał kolega instytutowy, prof. Jerzy Topolski, który prowadził wtedy

daleko posunięte prace nad nowym ujęciem metodologii historii¹. W 1963 roku została opublikowana pierwsza wersja *Wstępu do badań historycznych*, a w następnych latach był kilkanaście razy wznawiany, ostatni raz pod nieco zmienionym tytułem *Wprowadzenie do badań historycznych* (Poznań 1993), co najlepiej świadczy, że Profesor ciągle ten tekst poprawiał i uzupełniał. Dzięki temu skryptowi Poznań stał się jednym z kilku ośrodków, w którym ten szczególnie ważny dla studentów pierwszego roku przedmiot był celem badań. Warto podkreślić, że B. Miśkiewicz znalazł nieco inny sposób na prowadzenie tego przedmiotu. Szczególny nacisk położył on na techniczną, warsztatową stronę tego zagadnienia. Prowadzone wtedy przez cały rok zajęcia dawały znakomity fundament warsztatowy młodym adeptom nauki historycznej i gdy przystępowali oni do pisania prac kontrolnych, proseminaryjnych czy wreszcie magisterskiej nie mieli żadnych problemów z szukaniem i opracowaniem źródeł, czytaniem literatury naukowej czy wreszcie zrobieniem przypisu. Z perspektywy wielu lat i doświadczenia prowadzenia tego przedmiotu należy stwierdzić, że Profesor konstruując w ten sposób swój podręcznik miał rację. Układ programu studiów historycznych powoduje, że obecnie student historii, który nie opanuje tajników warsztatu na pierwszym roku nie ma szans, aby później te braki nadrobić. Wówczas docent B. Miśkiewicz nie poprzestawał na cytowanym już podręczniku, bowiem Jego uwaga była skierowana na szersze spektrum dydaktyki szkoły wyższej, ze szczególnym uwzględnieniem studiów historycznych. Z pewnością pokłosem podręcznika ze *Wstępu...* był artykuł z pozoru drobny ale merytorycznie ważny traktujący o sprawach dydaktyki i wychowania na I roku studiów². Pozornie tylko temat ten się zdezaktualizował, bowiem obserwacje i doświadczenie wskazują, że w dalszym ciągu młodzież rozpoczynająca studia musi pokonać wiele barier i w momencie, w którym pozostaje sama może popełnić bardzo wiele błędów, które mogą skrzywić czasami bardzo ambitne plany³. Biorąc pod uwagę, że Profesor poświęcił temu zagadnieniu kilka swoich publikacji należy sądzić, że problem ten w latach sześćdziesiątych XX stulecia był tak samo aktualny jak dzisiaj. Tak jak intrygujący był dla Profesora początek studiów, tak również ich zakończenie, czyli praca magisterska, znajdowało miejsce w jego twórczości naukowej. Co ciekawe pierwsze publikacje z tej problematyki dotyczyły studiów zaocznych, wtedy nazywanych studiami dla pracujących. Stosunkowo młody jeszcze badacz, a przede wszystkim dydaktyk, zdawał sobie sprawę, że studenci studiujący w tym trybie mają do pokonania o wiele więcej barier niż studenci studiów dziennych. Wtedy, a dotyczy to lat

¹ Pierwsze wydanie *Metodologii historii* Jerzego Topolskiego ukazało się w 1968 roku.

² B. Miśkiewicz, *Sprawy dydaktyki i wychowania na I roku studiów*, „Życie Szkoły Wyższej”, 10/1963, s. 29-39.

³ Zapewne brak takiego oddziaływania wychowawczego powoduje, że studentów pierwszych lat dotykają wszystkie złe doświadczenia cywilizacyjne np. narkotyki. Młodzi ludzie często oddaleni od swych rodzinnych środowisk, pozostawieni sami sobie popadają w konflikt z obyczajami, a co gorsze z prawem.

sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku zdecydowaną większość na tego typu studiach stanowili ludzie na co dzień pracujący i mający niejednokrotnie sporą przerwę w nauce. Oni rzeczywiście potrzebowali wskazówek jak studiować i wreszcie jak napisać pracę magisterską⁴. Mimo upływu lat, a może właśnie dlatego, Profesor wracał do problemów metodycznych związanych z pisaniem prac magisterskich i doktorskich. Ogromne doświadczenie zdobyte przez kilkadziesiąt lat pracy dawało mu podstawę do tworzenia takich poradników czy też przewodników. Wymienić tu trzeba *Pracę licencjacką i magisterską na studium historii*⁵ oraz *Pracę doktorską na kierunkach historycznych. Przewodnik metodyczny* (Toruń 2006).

Z racji swoich podstawowych zainteresowań poważną część aktywności naukowej skierował Profesor na badania historyczno-wojskowe, a szczególnie na ich metodologiczny aspekt. Z czasem Zakład Historii Wojskowej, stworzony przez Profesora, wyrósł na wiodącą w tej dziedzinie placówkę w kraju. Jak to już zaznaczaliśmy zainteresowania te pojawiły się znacznie wcześniej. Już w 1961 roku został opublikowany artykuł *O metodyce badań historyczno-wojskowych* (Poznań 1961). Pokłosiem tego artykułu była z pewnością konferencja metodyczna zorganizowana w 1965 roku, której zaczynem do dyskusji był referat B. Miśkiewicza *Próba charakterystyki rozwoju badań historyczno-wojskowych w Polsce*⁶. Konferencja ta dała początek zwyczajowi systematycznego spotykania się środowiska polskich historyków wojskowych, który trwa do dnia dzisiejszego. Zawsze na tych spotkaniach ze szczególną uwagą wysłuchiowano tego, co w dziedzinie badań historyczno-wojskowych ma do powiedzenia prof. B. Miśkiewicz. W tym samym roku ukazuje się rozprawa *O kierunek dalszego rozwoju nauki historyczno-wojskowej*⁷. W tym czasie obserwować było można proces krystalizowania się środowiska historyczno-wojskowego. B. Miśkiewicz był niewątpliwym autorytetem dla tego środowiska, które z roku na rok powiększało swoje szeregi. Zasługi a także potencjał B. Miśkiewicza na polu badań historyczno-wojskowych dostrzeżono już wcześniej, gdy władze Instytutu Historii zdecydowały o utworzeniu Zakładu Historii Wojskowej. Miało to miejsce w 1969 roku i od tej pory placówka ta pełniła rolę wiodącą nie tylko wśród uczelni cywilnych, ale także wojskowych. Niewątpliwie było to zasługą B. Miśkiewicza, który od 1968 roku pełnił urząd prorektora Uniwersytetu, a od 1970 roku był już profesorem nadzwyczajnym. Warto dodać, że dzięki bardzo

⁴ B. Miśkiewicz, *Praca magisterska na kierunkach humanistycznych studiów dla pracujących*, „Wskazówki metodyczne”, Poznań 1967, ss. 55; *Specyfika pracy dydaktyczno-wychowawczej na studiach zaocznych historii*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Historia” Nr 7, Poznań 1967, s. 76-84.

⁵ *Między historią a edukacją historyczną*, pod red. V. Julkowskiej, Poznań 2003, s. 299-304.

⁶ Referat ten opublikowany został w „Materiałach z Konferencji Naukowej Historyków Wojskowych w Poznaniu, poświęconej problematyce metodologicznej w rozwoju polskiej historiografii wojskowej”, Poznań 1966, s. 5-41.

⁷ „Studia Metodologiczne”, t. I, Poznań 1965, s. 73-89.

ściściej współpracy Profesora i Zakładu z Wojskowym Instytutem Historycznym w Warszawie, w którym przez długie lata Profesor był przewodniczącym Rady Naukowej, badania nad militarną przeszłością tak w skali krajowej, jak i powszechnej nabrały innej dynamiki. W 1976 roku powstaje tekst *Programu rozwoju nauki historyczno-wojskowej w Polsce*. Z jednej strony stanowił on nakreślenie stanu aktualnego tej dziedziny badania historycznego, a z drugiej wyznaczał nowe kierunki. Warto podkreślić, że wiele z nich w dalszym ciągu czeka na swych autorów, tym samym nie traci na aktualności. W 2001 roku nakładem Instytutu Historii UAM ukazuje się *Wprowadzenie do badań historyczno-wojskowych* (Poznań 2001), a w 2006 roku wraca raz jeszcze do tego problemu i tworzy syntezę *Badania historyczno-wojskowe. Przedmiot, podstawy badawcze, metodyka* (Poznań 2006), która przybiera wymiar podręcznika akademickiego. Obie prace powstały niejako na zamówienie Zakładu Historii Wojskowej UAM, który realizował niezwykle ciepło przyjętą przez studentów specjalność *Historia wojskowości*, zdawano sobie bowiem sprawę, że nikt lepiej jak Profesor nie potrafi tych zagadnień przedstawić.

Z czasem pojawił się nowy problem badawczy – polska historiografia wojskowa. Jego prekursorem był właśnie prof. B. Miśkiewicz, a za jego sprawą ośrodek poznawczy wyrasta na koordynatora tych badań. W 1975 roku ukazuje się pierwszy numer „*Studiów z dziejów polskiej historiografii wojskowej*”, które za sprawą Profesora są realizowane do dnia dzisiejszego. Zgodnie z przyjętym tytułem artykuły tam zamieszczane traktują o etapach rozwoju polskiej historiografii historyczno-wojskowej, a przede wszystkim przybliżają współczesnym polskich historyków wojskowych i ich dzieła. Ukoronowaniem tych prac staje się monografia *Polska historiografia wojskowa. Próba analizy i syntezy*⁸. Jako pierwszy Profesor podjął się próby przedstawienia ludzi, którzy w przeszłości trudnili się w swej pracy naukowej elementami historii wojskowości. Warto dodać, że nie zawsze byli to zawodowi historycy i wojskowi. W pracy tej znajdujemy pierwszą próbę systematyki i chronologii tego problemu w polskiej historiografii. Przy tej okazji warto wspomnieć, że problematyka historiografii wojskowej była od lat przedmiotem zainteresowań naukowych, ale też dydaktycznych Profesora. Pod Jego kierunkiem powstało kilkanaście prac magisterskich, których autorzy podejmowali się próby przedstawienia autorów parających się historią wojskową. Jednocześnie w sobie charakterystyczny sposób problematyka polskiej historiografii wojskowej była „obudowana” przez B. Miśkiewicza oprawą metodologiczną. Wyrazem takiego postępowania był artykuł *Z założeń metodologicznych studiów nad dziejami polskiej historiografii wojskowej*⁹. Za sprawą Profesora badania nad polską historiografią wojskową stały się „specjalnością” Zakładu Historii Wojskowej UAM. W kolejnych numerach „*Studiów...*” pracownicy tego

⁸ B. Miśkiewicz, *Polska historiografia wojskowa. Próba analizy i syntezy*, Poznań 1996, ss. 441; II wydanie Toruń 2003.

⁹ „*Studia z dziejów polskiej historiografii wojskowej*”, t. I, Poznań 1975, s. 15-34.

Zakładu prezentują nie tylko sylwetki polskich historyków wojskowości, ale przede wszystkim charakteryzują ich dorobek. Oczywiście celem jest pokazanie wszystkich zajmujących się historią wojskowości w dalekiej i bliskiej przeszłości.

Zasadniczym kierunkiem prowadzonych przez Profesora badań była historia wojskowości. Począwszy od pierwszego artykułu *Machiny wojenne i przyrządy oblężnicze polskiego wojska wczesnośredniowiecznego* opublikowanego w 1964 roku do ostatniej monografii *Wielkopolska w dziejach oręża polskiego (X-XX wiek)*, która ukazała się drukiem w czerwcu 2008 roku cały czas był wierny tej problematyce. W zasadzie Profesor skupiał się na średniowieczu, ale nie obce Mu były problemy polskich sił zbrojnych w czasach nowożytnych czy współczesnych. Praca *Wojsko Polskie w XX wieku. Zwycięstwa i niepowodzenia bohaterskiego żołnierza polskiego* opublikowana w Poznaniu w 2006 roku jest tego najlepszym dowodem. Fakt takiego swobodnego poruszania się w czasie i przestrzeni badań historyczno-wojskowych był potwierdzeniem tezy, którą wyznawał, że historia wojskowości jest taką dziedziną, w której trudno zasklepić się ze swymi badaniami na jednym wycinku. Profesor podkreślał zawsze, że badania przeszłości militarnej wymagają od badacza dodatkowo zainteresowań interdyscyplinarnych. Jak się zdaje założenie to nie jest dzisiaj charakterystyczne tylko do badań historyczno-wojskowych. Interdyscyplinarność jest cechą badań naukowych we wszystkich dziedzinach nauki.

W środowisku historyków wojskowości miał Pan Profesor miejsce Mistrza. Wszyscy wiedzieli ile mu zawdzięczają, bo to jego prace tworzyły dziedzinę badań naukowych, która konsekwentnie torowała sobie drogę w nauce historycznej.

Szczególne miejsce w badaniach naukowych profesora B. Miśkiewicza zajmowało Powstanie Wielkopolskie 1918/1919. Była to poniekąd prywatna sprawa Profesora. Ojciec Jego był uczestnikiem tego narodowego zrywu. Mimo że Profesor nigdy tego nie mówił, to można było odnosić wrażenie, że tym sposobem chce spłacić swoisty dług wdzięczności i podziwu dla postawy Ojca. Pierwsza praca powstała w 1965 roku łączy doświadczenie z pracy muzealnika i badacza przeszłości¹⁰. Jednakże główne zainteresowanie w przybliżaniu wiedzy o tym tak ważnym dla Wielkopolski i całego kraju wydarzeniu skierowane były na próbę odtworzenia działań zbrojnych, tak różnorodnych i prowadzonych w skomplikowanym tle politycznym. Po raz pierwszy problem ten pojawił się w zbiorowym opracowaniu pod redakcją Z. Grota w 1968 roku¹¹. Również dziesięć lat później powróci do tematu czynu zbrojnego, ale poparte go gruntownymi badaniami archiwalnymi i literaturowymi. Monografia ukazała się w bardzo bogatej edytorsko formie. Tekst wzbogaciły liczne zdjęcia, szkice, plany i mapy. Na długie lata tekst ten stanowił podstawę do analizy

¹⁰ B. Miśkiewicz, *Pamiętki Powstania Wielkopolskiego w zbiorach muzealnych*, w zb.: *Pomnik Powstańców Wielkopolskich 1918/1919 w Poznaniu*, pod red. W. Jakóbczyka, Poznań 1965, s. 73-89.

¹¹ B. Miśkiewicz, *Czyn zbrojny Powstania Wielkopolskiego*, w zb.: *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919*, pod red, Z. Grota, Poznań 1968, s. 149-296.

działań zbrojnych realizowanych w czasie Powstania. O aktualności tej pracy świadczył najlepiej fakt, że w 1988 roku ukazało się jej trzecie wydanie¹². Później w kilku już mniejszych tekstach B. Miśkiewicz wracał do tego tematu, zawsze jednak wskazując na szczegóły, które umykały innym badaczom. Postać Profesora i jego badania nad powstaniem wielkopolskim 1918/1919 patronowała historykom skupionym wokół tzw. „seminarium kościańskiego”, czyli Ogólnopolskiego Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, które zajmowało się już od dłuższego czasu badaniami powstania. Bezpośrednia czy pośrednia obecność wśród nich, a szczególnie wskazówki metodologiczne były istotnym zacznym do dalszych pogłębionych badań.

Aktywność naukowa Profesora była porównywalna z aktywnością na rzecz Uniwersytetu. Po dwóch kadencjach bycia prorektorem, w 1972 rozpoczął urzędowanie na stanowisku rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Był jak dotychczas najdłuższym urzędującym rektorem UAM. Stanowisko to wykorzystywał, w dobrym tego słowa znaczeniu, na wielu polach. Jednym z nich była idea rozbudowy uczelni. To właśnie Profesor jest autorem budowy nowego kampusu na Morasku. Wtedy pomysł miał więcej przeciwników niż gorących zwolenników. Wydawało się niedorzecznym „wyrzucanie” Uniwersytetu poza miasto. Pamiątkowy kamień, materialny dowód powstania tej idei bardzo długo stał samotnie w szczerym polu, by dopiero po wielu latach „obrosnąć” nowoczesnymi obiektami dydaktycznymi, których zazdrości nam wielu w kraju i za granicą. Czas urzędowania i kontakt z nowymi problemami zaowocował również publikacjami. B. Miśkiewicz jak mało kto potrafił wykorzystać nowe okoliczności, by móc twórczo podejść do wielu problemów szkolnictwa wyższego. Robił to później, gdy w latach 1982-1987 był Ministrem Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

W 1977 roku ukazała się praca *Uniwersytet Poznański. Przeszłość, terażniejszość, przyszłość* (Poznań 1977), w której autor umiejętnie połączył doświadczenia historyka-badacza i przedstawiciela władzy uniwersyteckiej. Problem ten został podjęty raz jeszcze w 1989 roku w obszernej monografii *Uniwersytet im. A. Mickiewicza 1919-1989* (Poznań 1989) wydanej na siedemdziesięciolecie Uczelni.

Jednak konieczność podejmowania problemów związanych z funkcjonowaniem uczelni oraz całego szkolnictwa wyższego spowodowała, że w bibliografii za te lata znajdujemy szereg mniejszych i większych tekstów teoretycznych. Dla przykładu podaje kilka z nich: *Niektóre problemy szkolnictwa wyższego* (Poznań 1973), *Nowoczesna uczelnia humanistyczna – kilka propozycji* (Warszawa 1974), *Z problematyki szkolnictwa wyższego. Dydaktyka i wychowanie, kształcenie kadr, organizacja. Wybór prac* (Poznań 1980). W 2003 roku wrócił jeszcze raz do tej problematyki, aby po

¹² A. Czubiński, Z. Grot, B. Miśkiewicz, *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Zarys dziejów*, Warszawa-Poznań 1978, s. 144-369; wyd. III, Warszawa-Poznań 1988.

latach pokazać obraz polskiego szkolnictwa wyższego w okresie 1981-1987, a więc w latach wielkiego przełomu i czasie, w którym on sam pełnił urząd ministra¹³.

B. Miśkiewicz obok pracy naukowej i dydaktycznej miał jeszcze jedną pasję – polowania. Ozdobą Jego domu był tzw. salon myśliwski z licznymi trofeami, ale i na tym polu potrafił wykorzystać swe umiejętności badacza. Spod jego pióra wyszły monografie kilku kół łowieckich¹⁴, a także próba historycznego spojrzenia na ten problem¹⁵.

Efektem niezwyklej aktywności naukowej, publikacyjnej i dydaktycznej prof. B. Miśkiewicza jest ponad sześćset prac, a w tym kilkanaście samodzielnych książek oraz kilkudziesięciu doktorów i kilkuset magistrów. W dorobku Profesora uderza niezwykle duża ilość recenzji. Świadczy to o tym, że niezwykle uważnie śledził postępy innych i podejmował dyskusję. Być może jest to niewiele znaczący szczegół, ale Profesor przechowywał wszystkie recenzje prac magisterskich. Przytaczam ten fakt, albowiem myślę, że niezwykle mało jest jemu podobnych.

Profesor kochał zajęcia ze studentami, zarówno wykłady, jak i seminaria. Studenci doceniali to i licznie zapisywali się do Profesora na seminarium magisterskie. Były lata, w których na seminarium było kilkudziesięciu studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych. Atmosfera na tych zajęciach była znakomita. Każdy mógł oczekiwać ze strony Profesora rad i wskazówek, aby jak najlepiej zrealizować swój temat.

Gwoli kronikarskiego a raczej biograficznego obowiązku godzi się wspomnieć o politycznej aktywności prof. B. Miśkiewicza. Do partii wstąpił w 1949, by w latach pięćdziesiątych zostać z niej wyrzuconym jako syn przedwrześniowego oficera. Do pracy partyjnej wrócił już w Poznaniu, by kolejno po szczeblach hierarchii partyjnej dojść do stanowiska I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR. W późniejszym okresie był członkiem gremiów partyjnych na poziomie wojewódzkim i centralnym.

Za swą działalność naukową i organizatorską był wielokrotnie nagradzany i odznaczony: Krzyżem Kawalerskim (1967), Komandorskim (1974) i Komandorskim z Gwiazdą (1984) Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Sztandaru Pracy II klasy (1977), Medalem Edukacji Narodowej i wieloma innymi krajowymi i zagranicznymi.

Profesor Benon Miśkiewicz zmarł nagle 20 listopada 2008 roku będąc w pełni sił twórczych. Tuż przed śmiercią wydał jeszcze dwie książki mające w kontekście jego odejścia wymiar symboliczny. Pierwsza z nich to *Wielkopolska w dziejach oręża polskiego (X-XX wiek)* [Poznań 2008] będąca panoramą wojennych dziejów Wiel-

¹³ B. Miśkiewicz, *Polskie szkolnictwo wyższe w latach 1981-1987*, Toruń 2003, ss. 388.

¹⁴ *Pół wieku Koła Łowieckiego Nr 62 „Szarak” w Gnieźnie*, Gniezno 1997; *Z przeszłości Koła Łowieckiego Nr 60 „Sokół” w Kiszkuwie*, Kiszkuwo 1998.

¹⁵ *Rozwój łowiectwa w Wielkopolsce*, w: *Wielkopolska w dziejach łowiectwa polskiego. Materiały z sesji zorganizowanej z okazji XX-lecia Muzeum Środowiska Przyrodniczego i Łowiectwa Wielkopolskiego w Uzarzewie w dniach 6-7 listopada 1997 roku*, Szreniawa 1998, s. 13-30; *Organizacja polowań w dobrach kórnicko-trzebawskich w latach 1927-1939*, w zb.: „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, z. 25, Kórnik 2001, s. 371-374.

kopolski. Zupełnie nieświadomy swego rychłego odejścia dokonał Profesor podsumowania swych prac poświęconych Wielkopolsce, której był tak szczerze oddany. Ostatni okres swego życia spędził w domu, którego okna wychodziły na jezioro Lednickie i Ostrów Lednicki, kolebkę państwowości polskiej. Czyż potrzeba większego symbolu? Taki sam symboliczny, ale w skali osobistej miała druga książka, której formalnie był redaktorem, ale było to coś więcej niż redakcja¹⁶. Jak już wspominałem ojciec stanowił dla Profesora wzór a przygotowanie i wydanie tego tekstu było swoistym z nim pożegnaniem.

Odszedł ale nie zniknął. Pozostawił po sobie publikacje, Uniwersytet, Zakład, swoich uczniów i wspomnienia.

¹⁶ S. Miśkiewicz, *Wojna 1939 roku i niewola. Fragmenty wspomnień i listy*, pod red. B. Miśkiewicza, Poznań 2008.